

GŁOS ROSA MISTICA

MATKI KOŚCIOŁA UNIWERSALNEGO
FONTANELLE-MONTICHIARI-(BRESCIA)

MAJ 2023 – ROK 33 – NUMER 2

Trzymiesięcznik informacyjny Fundacji "Rosa Mistica" – Fontanelle/Montichiari (Bs)



MOC WYNAGRODZENIA

Poniżej publikujemy drugą część homilii wygłoszonej przez ojca Serafino Tognetti, na temat "wynagrodzenia". Okres Paschalny, to okres w którym moc Ducha Chrystusa Zmartwychwstałego wszystko odnawia. Maryja, jako Matka towarzyszy temu procesowi odnowienia także i w Kościele, wstawiając się za wszystkimi swoimi dziećmi, a szczególnie za tymi konsekrowanymi. Za przykładem Pieriny, jesteśmy wezwani do wypowiedzania każdego dnia naszego "Fiat!" (niech się stanie), w obliczu każdej sytuacji i z prostotą serca: w ten sposób wypełnia się dzieło i misterium "wynagrodzenia" członków duchowego Ciała Kościoła, którego owoce są niezmiernie obfite dla naszych najśmielszych ludzkich oczekiwań.

Ks. Prałat Marco Alba
Rektor Sanktuarium

"W jaki sposób możemy współpracować z Maryją? Aby w pełni zrozumieć o co Maryja prosi tu w Montichiari, spójrzmy na to jak żyła Pirina Gilli, która mieszkała niedaleko stąd. Pierina przeżyła szczególne doświadczenie: nosiła w sobie wiele cierpień moralnych i duchowych, była traktowana tak jak była traktowana, nosiła na całym swoim ciele ogrom cierpień fizycznych, musiała znosić niezrozumienia wszelkiego rodzaju, ale spójrzmy na wielkość tej

postaci... Jej wielkość polega na tym że akceptuje ona te wszystkie cierpienia bez żadnego sprzeciwu czy buntu. Okazuje w ten sposób bardzo rzadką zdolność całkowitego powierzenia się Bożej Opatrzności. Dla nas przyjęcie woli Bożej jest zawsze trudne i sprawiające cierpienie. Wynagradzać nie znaczy koniecznie cierpieć. Wynagradzać znaczy także potrafić przyjmując to co przyniesie nam życie, i co spotykamy w codziennym życiu i czynić ochotnie to czego Pan od nas oczekuje: „Ten krzyż pochodzi od Ciebie Panie? Ty chcesz tego ode mnie? Fiat! Ja to uczynię”. Dziś temperatura powietrza wynosi minus 10 stopni, jutro będzie minus 20? Fiat, niech tak będzie, Panie, jesteśmy szczęśliwi. Dziś was nagradzają, jutro będą was oczerniać, nie ma problemu! Akceptuję, Panie, to co życie dziś mi proponuje. To jest prawdziwe wynagrodzenie, tak pomagamy Maryi w Jej wynagradzaniu za grzechy, poczynając od wynagrodzenia za grzechy kapłanów i zakonników. W jakiej sytuacji znajduje się kler i osoby konsekrowane nie muszę wam o tym opowiadać, lecz jeśli Dziewica Maryja przychodzi do nas i prosi nas o wynagrodzenie, oznacza to że Ona wie lepiej od nas, bo jest ponad nami, zgoda? A więc my Jej ufamy, jesteśmy w sytuacji wielkie-

go cierpienia i wielkiej potrzeby. Wystarczy jedna hojna dusza, nie konieczne są sto tysięcy osób, wystarczą wy, policzyłem was w przybliżeniu przed rozpoczęciem mszy św., wystarczą! Apostołów było dwunastu, ale tu potrzebna jest hojność, trzeba powiedzieć Bogu tak, gdyż kiedy jesteśmy średniakami, lub mówimy: być może, zależy o co mnie poprosisz, przemyślę to na chwilę, zapytam o radę ojca duchownego... Nie! Zostawcie w spokoju ojca duchownego! Kiedy Maryja pyta: „czy ty chcesz tego?” musimy dać odpowiedź pozytywną, ponieważ tylko dając taką odpowiedź znajdziemy się w samym sercu Bożego planu, i wewnątrz Niepokalanego Serca Maryi. Maryja jest szczęśliwa kiedy ktoś powierza się Jej całkowicie.

Nie pragnę dodawać nic więcej do tego co już zostało powiedziane, ale bardzo leży mi na sercu to pytanie, które kieruję do każdego z was. Jest to pytanie konkluzyjne: przybyliśmy tutaj na mszę św.; Ja byłem zaangażowany w prace związane z uznaniem kanonicznym objawień w Montichiari, pracując w odpowiedniej komisji utworzonej przez Biskupa diecezji. Jednak zanim poświęcę swój czas studiom, muszę żyć w pewien sposób. Nie miałoby sensu

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Moc wynagrodzenia

CIĄG DALSZY ZE STRONY 1

gdybym głosił coś czym nie żyłbym na co dzień i jeśli nie wprowadzałbym w czyn tego o co prosi Maryja. A więc pytam siebie samego, lecz pytam także i was: przybyłście do tego miejsca niejednokrotnie z daleka, aby przez Maryję prosić Pana o łaski. Maryja już jest gotowa aby was tymi łaskami obdarzyć, Ona nie jest skąpa, pragnie obdarowywać swoje dzieci, co więcej, na Rue du Bac w Paryżu, okazała nam swoje ręce pełne łask! Lecz proszę was, nie prośmy tylko, przybyliśmy tutaj także po to aby coś dać. Proszę was, jak Maryja prosiła Pastuszków: pragniecie przyjąć i zaakceptować cierpienia jakimi Bóg zechce was obdarzyć? Chcecie przyjąć je jako wynagrodzenie za grzechy i o nawrócenie grzeszników? Maryja jest tu obecna i słyszy wasze odpowiedzi! A więc odpowiedź-

my: „Panie, z tego biednego i chłodnego miejsca, uboższego jak uboga była Pierina Gilli, jak ubodzy byli trzej Pastuszkowie, jak uboga była Bernadette Soubirous, z tego tak uboższego miejsca także i my, jak wiele dzieci, mówimy: Zgadźmy się, jesteśmy w złym położeniu, jesteśmy biedni, nie poważają nas, nie znają nas, ale to nie ma znaczenia w oczach Boga. Dopomóż nam Maryjo przeżywać to nasze „Fiat”, jak go przeżywałaś Ty, nie chcemy się wycofywać, akceptujemy wszystkie te cierpienia, które Bóg zechce nam zesłać, od dnia dzisiejszego aż po dzień naszej śmierci!” Wiedzmy że hojność Boża jest wielka, zna nasze możliwości, ale jeśli wejdziemy w obręb Jego planu, jeśli wejdziemy w tę relację i znajdziemy się w Niepokalanym Sercu Maryi, Ona obdarzy nas wszystkimi

potrzebnymi łaskami, zanim jeszcze Ją o to poprosimy. Ona je nam da, a my przeżywać będziemy wszystkie doświadczenia życiowe jakimi Bóg nas zechce obdarzyć w sposób ochotny! (pokreślałam to szczególnie) Nie będziemy ich przyjmować tylko dlatego że nie mamy innego wyjścia i musimy to zrobić, nie, nie w ten sposób! Będziemy je przeżywać z ochotą cierpienia jakimi Bóg mnie obdarzy. Pragnę być ja tym który czyni to jako pierwszy, ochotczo, z miłości do Ciebie Dziewico Maryjo, jako wynagrodzenie za grzechy, tak jak Ty o to prosiłaś. I wtedy właśnie to miejsce stanie się miejscem odnowy: obiecała to Ona, z tego miejsca rozpocznie się odnowa całego Kościoła!”

Ojciec Serafino Tognetti

Pierwsze dwa objawienia Maryi:

prośba o modlitwę, ofiarę i pokutę oraz pierwsze objaśnienie symboliki trzech róż.

W całym świecie wizerunek Maryi Róży Duchownej odziany jest w białą szatę przyzdobioną w pelerynę tego samego koloru, spiętego trzema różami na wysokości serca. Róże te są znakiem szczególnym i symbolem tego nabożeństwa. Właśnie tak odziana, Królowa Nieba 8 grudnia 1947 roku, dokonała swego uroczystego wejścia, jako Matka Kościoła, do bazyliki w Montichiari, w jej centrum, na szczycie schodów świętych łączących Rai z Ziemią. Tak w swoim Dzienniczku, przez cały okres swojego życia, opowiadać będzie o pierwszym objawieniu Pierina. Ostatni wpis

do tego dzienniczka pochodzi z 1983 roku. I właśnie w ten sposób opisała Ją po raz pierwszy dnia 13 lipca 1947 roku, dodając że znajdowała się Ona wewnątrz niszy przyzdobionej w całości różami, wyłącznie białymi, czerwonymi i żółtymi, według wyjaśnienia danego samej „wizjonerce” przez Maryję i przez siostrę Maria Crocifissa di Rosa. Ta okoliczność, w której Maryja ustanowiła święto 13 lipca i 13 dnia każdego miesiąca, zbiegła się w czasie z trzecim „objawieniem” Pierinie, po dwóch poprzednich z dnia 24 listopada 1946 roku i 1 czerwca 1947 roku, kiedy to

ukazywała się całkiem inaczej.

Pierina od kwietnia 1946 roku znajdowała się w Montichiari, gdzie w miejscowym szpitalu wykonywała swoją posługę wraz z siostrami „Ancelle della Carità”. W swoim dzienniczku odnotowuje że cieszyła się doskonałym zdrowiem przez pierwsze trzy miesiące, a po ich upływie spadły na nią wielkie problemy zdrowotne, które zniszczyły jej zdrowie fizyczne. Z powodu kamieni na nerkach została operowana w Brescii, gdzie z jej nerek wydobyto aż 450 kamyczków...Po operacji nastąpiła długa rekonwalescencja, lecz kiedy Pierina wydawała się dochodzić wreszcie do siebie, w połowie miesiąca listopada, jak pisze ona sama, nagle pojawiły się u niej straszne bóle brzucha wraz z wymiotami i wysoką gorączką”. Diagnoza specjalistyczna stwierdziła u niej zaparcie jelitowe; w perspektywie nowej interwencji chirurgicznej, „wizjonerka” odnotowuje że późnym wieczorem 23 listopada, jej stan był na tyle zły aby przypuszczać bliską śmierć, a w każdym razie brak odpowiednich sił aby zdołać przebrnąć przez kolejną operację.

Ale to nie był odpowiedni moment na operację, ani tym bardziej na śmierć. Owej nocy miało miejsce wydarzenie które odmieniło losy tej młodej kobiety: „Okolo godziny trzeciej usłyszałam kogoś kto zbliżał się do mnie. Otworzyłam oczy aby dostrzec o kogo



Fontanelle, niedziela 16.04.2023

chodziło, i z wielkim zdziwieniem ujrzałam zakonnice, którą rozpoznałam". Pierina pisze że chodziło jej o „ tę samą siostrę zakonną, którą poznałam rok wcześniej w Ronco”, fundatorkę sióstr Ancelle, świętą Marię Crocifissa Di Rosa (wtedy jeszcze błogosławioną), która, jak to już opisaliśmy w poprzednim numerze, 17 grudnia 1944 roku odwiedziła już Pierinę, namaszczając ją olejem, który został przygotowany specjalnie dla niej przez Maryję. Także i tym razem siostra Maria Crocifissa martwi się o zdrowie Pieriny, zachęcając ją do odmawiania Różańca św. wraz z przełożoną i innymi pięcioma zakonicami, obiecując jej w ten sposób wyzdrowienie. Obietnica ta realizuje się tak jak to zostało przepowiedziane i pomimo zaniedbania czcigodnej przeoryszy, która o tak późnej godzinie nie chciała udać się do celi Pieriny aby się z nią modlić. Nie wezwała nawet współsióstr do modlitwy przy Pierinie... Wystarczyło że Pierina sama odprawiła koronkę do Bożego Miłosierdzia. Ważne jest abyśmy zauważyli że Pierina zostaje uleczone dzięki interwencji Boga. Jest to kolejne potwierdzenie prawdy że cierpienia Pieriny (a także i te nasze) są złączone z tajemnicą Krzyża, a w tym konkretnym przypadku z doświadczeniami mistycznymi jej tylko zarezerwowanymi, ale najważniejsze jest że w tamten poranek 24 listopada miało miejsce pierwsze zupełnie nieoczekiwane objawienie Najświętszej Maryi Panny.

Czytamy w dzienniczku: „Potem Błogosławiona gestem lewej ręki wskazała mi miejsce w celi na które zwróciłam swój wzrok i nagle ujrzałam śliczną Panią, ubraną na fioletowo, a biały welon pokrywał jej głowę i rozciągał się aż do stóp; miała otwarte ramiona i dlatego można było dostrzec trzy miecze utkwione w jej piersi w okolicach serca”. Tak więc to Maryja Bolesna ukazuje się poraz pierwszy Pierinie z sercem przenikniętym mieczem, tak jak to przepowiedział Symeon. To siostra Di Rosa przedstawiła nową przybyszkę Pierinie i wytłumaczyła jej także symbolikę sceny: „Błogosławiona Maria Crocifissa powiedziała mi wtedy że ta Pani była Matką Bożą i że prosiła Ona o modlitwy, ofiary i cierpienia aby wynagradzać za grzechy trzech kategorii dusz Bogu konsekrowanych”. W tym momencie siostra Maria Crocifissa opisała trzy kategorie grzechu i grzeszników. Do Pieriny została zwrócona prośba o modlitwę, pokutę i cierpienie aby wynagradzać za grzechy „tych dusz zakonnych, które zdradzają swoje powołanie”; osób konsekrowanych, które żyją w stanie grzechu ciężkiego; kapłanów

którzy, zdradzając Jezusa, „stają się niegodni ich świętej posługi”. W szczególności „powierzam ci misję uświęcenia kapłanów, mówiąc: jeśli oni będą święci, wiele dusz się uświęci”.

Podczas gdy Maria Crocifissa rozmawiała z Pieriną, Piękna Pani zbliżyła się właśnie do Pieriny „i mogłam zauważyć dwie wielkie łzy spływające po Jej policzkach oraz usłyszałam Jej słodki głos, który mówił: „Modlitwa, ofiara i pokuta”. Powierzyszy to zadanie, które później będzie mottem przewodnim i przewodnikiem życia „wizjonerki” „obydwie postaci nagle zniknęły”.

Również podczas swojego drugiego „objawienia” Dziewica przedstawia się jako Bolesna. Podczas kolejnych miesięcy po tym pierwszym spotkaniu, Pierina starała się wrócić do swojej misji pielęgniarki, ale nadeszło kolejne pogorszenie jej stanu zdrowia, pogorszenie niewytłumaczalne, mające swoje apogeum dnia 13 marca, kiedy po wpadnięciu w śpiączkę udzielony jej zostaje sakrament namaszczenia chorych i kiedy po nocnej interwencji siostry Marii Crocifissa, Pierina powraca do zdrowia. Po niedługim czasie, już w miesiącu maju, „wizjonerka” musiała konfrontować się z ciągłymi nawiedzami złego demona, i z tego powodu przełożona sióstr Ancelle z Montichiari i pozostałe siostry towarzyszyły jej 24 godziny na dobę. Ta próba ma swoją dramatyczną kulminację w wizji piekła podczas której Pierinie ukazane zostaną dusze konsekrowane, wyżej wspomnianych kategorii potępione na zawsze. Do tych szczególnych doświadczeń będziemy mogli jeszcze powrócić, ale najpierw będzie nam użyteczne przyjąć do wiadomości że w nocy 12 marca „ukazując” się Pierinie, Maria Crocifissa poprosiła ją czy zgodzi się poczekać na swoje wejście do Raju, aby pozostać jeszcze przez jakiś czas na ziemi i ofiarować siebie samą za zbawienie dusz konsekrowanych, a szczególnie tych które należą do Zgromadzenia sióstr Ancelle della Carità. Ofiara ta miała polegać na umartwieniach jak na przykład spanie na podłodze. Pierina, która już w 1936 roku, za pozwoleniem ówczesnego spowiednika ślubowała czystość do końca swojego życia, proponując siebie jako ofiarę za uświęcenie kapłanów, tak odpowiedziała: „Tak i uczynię to z hojnością”. Po czym w konsternacji wszystkich obecnych wybudziła się ze śpiączki. W tym kontekście dochodzi do kolejnej wizyty Maryi. Godzina jest ta sama: Tak jak poprzednim razem Pierina budzi się z powodu niewielkiego hałasu: jest godzina trzecia, pierwszego czerwca 1947 roku. Po

otwarcu oczów, widzi znaną już sobie zakonnice w swojej celi. W porozumieniu ze swoim ojcem duchownym wzywa matkę przełożoną i współsióstrę która wówczas się nią opiekowała. Zanim zdążyła uklęknąć ukazała się jej Maryja we fioletowym kolorze i z trzema znanymi już mieczami w sercu, tak jak w listopadzie. Także i w tym przypadku to Maria Crocifissa tłumaczy jej motywy obecności Matki Bożej: „Pokuta jakiej dokonałaś, była konsekwencją prośby samej Maryi aby wynagrodzić obrazy, którymi znieważają naszego Pana osoby konsekrowane żyjące w grzechu ciężkim. Ofiarę którą złożyłaś za nasze Zgromadzenie została zanesiona Jezusowi przez Maryję, aby Go pocieszyć. Ofiara została przyjęta, ponieważ Jezus nie odmawia niczego swojej Matce. Twoje wielkie cierpienia, wraz z wizją piekła miały za cel dać ci poznać ciężkość grzechu śmiertelnego w duszach konsekrowanych Jezusowi przez Jego miłość. Cierpienia tych dni przez ciebie ofiarowane sprawiły że niektóre z dusz konsekrowanych zostały wyrwane ze szponów piekła. Kontynuuj spanie na podłodze w nocach między czwartkiem a piątkiem, aż do rekolekcji duchowych drugiej grupy”.

Aby dostarczyć dowodów skuteczności modlitwy, ofiary i pokuty Pieriny (i wszystkich tych którzy zechcą ją naśladować) za grzeszników, Błogosławiona mówi tu o symbolice trzech róż która zastąpi definitywnie symbolikę mieczów, w objawieniu z 13 lipca, kiedy to te trzy ostrza odpadną z piersi Maryi, aby definitywnie zostawić miejsce różom i piękności ubiorów: „Powiedz Matce Generalnej sióstr Ancelle della Carità: rozkazuje ci Matka Fundatorka „niech w naszym Zgromadzeniu czczona będzie Dziewica Maryja poprzez formowanie wśród zakonnic wielu róż żyjących(żywych)”. W każdej wspólnotce, tłumaczy, niech zostaną nominowane trzy siostry „aby ofiarować się jak róże duchowne”: 1) róża biała, „duch modlitwy aby wynagrodzić Panu za obrazy, którymi Go znieważają zakonnice zdradzające własne powołanie”; 2) róża czerwona, duch ofiary aby wynagrodzić za obrazy zakonnic żyjących w grzechu ciężkim”; 3) róża żółto-złocista, „duch całkowitego ofiarowania aby wynagrodzić to czym obrażają Boga kapłani-Judasze”, oraz duch ofiary za uświęcenie wszystkich kapłanów. „Te trzy róże”, kończy siostra Maria Crocifissa, sprawiły że od Najświętszego Serca Pana Jezusa i Niepokalanego Serca Maryi odpadną trzy miecze boleści”.

Autorstwa Riccardo Caniato

Kościół Brescii, w porozumieniu ze Stolicą Apostolską, rozpoczął nowy etap babań nad wydarzeniami z Montichiari, w które zaangażowana była Pierina Gilli. Wraz z ustanowieniem Sanktuarium Diecezjalnego Maryi Róży Duchownej i Matki Kościoła (dnia 7 grudnia 2019 roku) w Fontanelle koło Montichiari, Kościół Brescii uznał autentyczność życia Pieriny Gilli, które charakteryzowało się głęboką i żywotną duchowością w ciągu lat i będąc nadzwyczajne, wyrażało się w konkretności życia codziennego w ukryciu, w modlitwie i w służbie bliźniemu. Od chwili gdy są wciąż w toku badania dotyczące natury domniemyanych objawień opisanych przez Pierinę Gilli, pragniemy sprecyzować że wyrażenia typu: „objawienie”, „wizjonerka”, „przesłanie”, „cuda” nie mają za cel uprzedzenia ostatecznej opinii Kościoła, ale tylko wiarygodne oddanie sensu świadectwa danego przez Pierinę w jej pismach i w jej życiu.

Rozpoczął się miesiąc maj, tradycyjnie poświęcony Maryi.

Odmawianie różańca to potrzeba, którą odczuwamy mocniej w tym okresie, aby odnaleźć pokój naszych serc, które często są obciążone zmartwieniami i niepokojami życia codziennego. Poprzez modlitwę składamy bagaż naszych cierpień u stóp Maryi, szukając u Niej pomocy i pocieszenia aby móc kroczyć do przodu z nadzieją.

W każdą sobotę w miesiącu maju, oprócz zwykłych celebracji, wieczorem o 20.30 odmawiać będziemy różaniec i odbywać będziemy procesję z zapalonymi zniczami.

W dzienniczku Pieriny, od pierwszych stron, napisanych w 1947 roku, znaleźć możemy to zaproszenie Maryi: „Pragnę aby 13 dnia każdego miesiąca zorganizowany został Dzień Maryjny, poprzedzony specjalnymi modlitwami przygotowanymi przez 12 kolejnych dni. Dzień ten będzie dniem wynagrodzenia za zniewagi przeciwko naszemu Panu. Dzień ten niech będzie uświęcony szczególnymi modlitwami jak Msza św., Komunia św., Różaniec św., Godzina Adoracji”.

W sobotę 13 maja będzie wśród nas nasz Biskup, Jego Ekscelencja Pierantonio Tremolada, który przewodniczyć będzie Celebracji Eucharystii. Serdecznie zapraszamy wszystkich na tę modlitwę Maryjną.



2023

Porządek nabożeństw powszednich:

Od godz. 16.00 spowiedź św.
Godz. 16.00 koronka Bożego Miłosierdzia
Godz. 16.30 Różaniec św,
Godz. 17.00 Msza św.

Porządek świąteczny:

Godz.10.00 Różaniec św,
Godz. 10.30 Msza św.
Od godz. 16.00 spowiedź św.
Godz.16 koronka Bożego Miłosierdzia
Godz.16.30 Różaniec św,
Godz. 17.00 Msza św.

Aby skonsultować dokładniejszy porządek nabożeństw prosimy odwiedzić stronę internetową :

www.rosamisticafontanelle.it

Przypominamy niektóre ważne daty, podczas których można uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami: spowiedź św., komunie eucharystyczna i modlitwa według intencji Ojca św.:

28/05 ZESŁANIE DUCHA ŚW.

29/05 ŚWIĘTO MARYI MATKI KOŚCIOŁA

11/06 BOŻE CIAŁO

16/06 UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA

Informacje: +39 030 964111 - info@rosamisticafontanelle.it

JEŚLI PRAGNIĘCIE WESPRZEĆ NAS SWOIMI DARAMI I OFIARAMI, UŻYJCIE NASTĘPUJĄCYCH DANYCH BANKOWYCH:

Tytułem: FONDAZIONE ROSA MISTICA - FONTANELLE
„Organ kościelny uznany przez społeczność-
Zarejestrowany w rejestrze osób prawnych pod nr 550 du 15/04/2016”

BANCA CREDITO COOPERATIVO DEL GARDA
Filiale di Montichiari - Via Trieste, 62
IBAN: IT 24 R 08676 54780 00000007722
BIC/SWIFT: ICRAITRRIS0 (ostatnim znakiem jest „zero”)

POSTE ITALIANE - Filiale di Montichiari - Via Trieste, 69
IBAN C/C POSTE: IT 93 O 07601 11200 000029691276
BIC/SWIFT C/C POSTE: BPPIITRRXXX

Dwumiesięcznik informacyjny Fundacji „Rosa Mistica” – Fontanelle
Skrytka pocztowa 134 – 25018 MONTICHIARI (Brescia) – ITALY

Dla nawigacji GPS: **Via Madonnina**

Po inne informacje zwracać się pod adres:

Loc. Fontanelle - Via Madonnina - Tel: 030 964111

E-mail: info@rosamisticafontanelle.it

Odwiedzanie strony internetowej web:

www.rosamisticafontanelle.it

Taryfa Fundacji bez celów zarobkowych:

Poczta włoska (Poste italiane) S.p.A. - Sped. in abb. Post. - D.L. 353/2003
(conv. L. 27/02/2004 n. 46) art. 1, comma 2 / DCB Brescia

Expedition en abonnement postal
Taxe perçue - Tassa riscossa - Filiale di Brescia

Dyrektor odpowiedzialny: Riccardo Caniato
Edytowane przez Fundację Rosa Mistica - Fontanelle
Autoryzacja Sądu Brescii n. 61/90 del 29/11/1990
Tłumaczenie: Wiesław Sudoł
Wydruk: Tipopennati srl - Montichiari (Bs)